

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 maja 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że A. D. od dnia 1 marca 2015 roku nie podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek PHU (...). Zdaniem organu rentowego wyniki przeprowadzonej kontroli dowodzą, iż umowa o pracę i zgłoszenie do ubezpieczeń były czynnościami pozornymi dokonаныmi jedynie celem uzyskania tytułu do ubezpieczeń i skorzystania ze świadczeń w związku z ciążą i macierzyństwem A. D..

/decyzja - k. 74- 76 akt ZUS/

Uznając powyższą decyzję za krzywdzącą A. D. – reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika - w dniu 29 czerwca 2015 roku złożyła odwołanie, wnosząc o ustalenie, że podlega od dnia 1 marca 2015 roku jako pracownik u płatnika składek Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) W. M. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu, a nadto o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. W odwołaniu strona skarżąca podniosła, że nie może być mowy o pozorności umowy o pracę, skoro odwołująca faktycznie świadczyła pracę na podstawie tej umowy na powierzonym jej stanowisku, została przeszkolona w zakresie BHP, pracodawca nie wiedział, że jest w ciąży, a pracodawca miał potrzebę zatrudnienia pracownika do pomocy. /odwołanie - k. 2-7/

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, przytaczając argumentację jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

/odpowiedź na odwołanie - k. 28-29/

Zainteresowany W. M. przyłączył się do odwołania ubezpieczonej.

Na rozprawie z dnia 20 lipca 2016 roku – bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w niniejszej sprawie – pełnomocnik wnioskodawczyni poparł odwołanie i wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od ZUS. Natomiast pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie odwołania i o zasądzenie od wnioskodawczyni kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

/protokół rozprawy - k. 113 55min.26 sek. Protokołu elektronicznego/

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Zainteresowany w sprawie W. M. zawodowo pracuje jako nauczyciel w Szkole Podstawowej w K. a dodatkowo prowadzi od 1995r. roku jednoosobowo pozarolniczą działalność gospodarczą jako Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) W. M.. Działalność zainteresowanego polega handlu urządzeniami gaśniczymi oraz na przeglądach i konserwacji urządzeń gaśniczych stałych i przenośnych. Rozlicza się w formie ryczałtu ( niesporne zeznania zainteresowanego w charakterze strony k.49, 30 min.08 sek. protokołu elektronicznego).

W dniu 26 lutego 2015 roku płatnik składek zawarł umowę o pracę z A. D. na czas nieokreślony od dnia 1 marca 2015r. w pełnym wymiarze czasu pracy, jako pracownik biurowy z wynagrodzeniem 2.500zł brutto. Do obowiązków wnioskodawczyni miało należeć przygotowywanie pisemnych protokołów, potwierdzeń i sprawozdań związanych z prowadzoną przez niego działalnością i innych czynności wynikających z zakresu obowiązków ( umowa o pracę k.9, zakres obowiązków k.10).

Płatnik składek zgłosił A. D. do ubezpieczeń społecznych od dnia 1 marca 2015r. ale praca miała być podjęta od 2 marca tj. od poniedziałku a już od dnia 10 marca 2015r. stała się niezdolna do pracy w okresie ciąży ( niesporne).

Dnia 5 marca 2015r. zostało wystawione zaświadczenie lekarskie o zdolności do podjęcia pracy przez wnioskodawczynię ( zaświadczenie k.14).

W pierwszych dniach marca wnioskodawczyni przeszła szkolenie z zakresu BHP, które trwało 3 godziny przez osobę zajmującą się szkoleniami BHP ( zeznania świadka S. S. k. 111, 19 min. 36 sek. do 23min.59sek).

Odwołująca, urodzona w dniu (...), ukończyła w 2006 roku (...) w Ł., na wydziale ekonomii oraz studia podyplomowe z zakresu projektowania aplikacji internetowych w oparciu o platformę (...) oraz O..

/ kserokopie dyplomów – k. 36 i 37 akt ZUS /

Przed podpisaniem umowy z płatnikiem wnioskodawczyni zatrudniona była oprócz prac dorywczych w (...) S.A. na podstawie umowy o pracę na czas określony z dnia 18 lipca 2011r. za wynagrodzeniem 2.500zł, z tym samym pracodawcą na podstawie kolejnej umowy na czas określony z dnia 1 kwietnia 2012r. za tym samym wynagrodzeniem, w Przedsiębiorstwie Handlowym (...) na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony z dnia 12 lutego 2014r. za wynagrodzeniem 1680zł, oraz ostatnio w Banku (...) S.A. na podstawie umowy na okres próbny z dnia 1 grudnia 2014r. za wynagrodzeniem 2000zł brutto ( umowy o pracę k.69-73).

Umowa w Banku (...) została wnioskodawczyni przedłużona do dnia porodu mimo, że w banku były redukcje i wnioskodawczyni mogła spodziewać się rozwiązania umowy o pracę. ( zeznania świadka P. R. k.111, 24min.29 sek. protokołu elektronicznego).

W dniu 28 lutego 2015r. odwołująca złożyła w Banku zaświadczenie o ciąży i umowa o pracę została przedłużona do dnia porodu. Za okres od 1 marca do 10 marca 2015r. Bank zapłacił jej wynagrodzenie bez świadczenia pracy, gdyż nie dopuszczono jej do pracy przy komputerach ( zeznania odwołującej w charakterze strony k. 113, 48 min. 31 sek. oraz 52 min. 58 sek. protokołu elektronicznego).

W firmie płatnika W. M. zatrudniony był jedynie w ramach stażu pracy z Urzędu Pracy jego syn jako konserwator i po skończeniu stażu na 3 miesiące na pół etatu. Innych osób płatnik nie zatrudniał. ( zeznania świadka P. M. k.112, 30 min.22 sek. protokołu elektronicznego).

Przed podpisaniem umowy o pracę z wnioskodawczynią płatnik nie zatrudniał żadnej osoby na stanowisku biurowym, nie zatrudnił także nikogo podczas jej nieobecności w pracy związanej ze zwolnieniem lekarskim ( niesporne).

Ze spornego okresu zatrudnienia skarżącej u płatnika składek została sporządzona dokumentacja pracownicza. W przedmiotowej dokumentacji znajdują się m.in. umowa o pracę, zakres obowiązków pracownika, zaświadczenie lekarskie z 5 marca 2015r., karta szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP, oświadczenia wnioskodawczyni o szkoleniu stanowiskowym i ryzyku zawodowym, kwestionariusz osobowy, kserokopia dyplomu ukończenia przez nią studiów wyższych, a także podyplomowych i indywidualna lista płac

/bezsporne, dokumentacja osobowa k. 57-65 akt ZUS/

Ze sporządzonej przez pracodawcę listy obecności, na których podpisała się odwołująca wynika, że A. D. była w pracy w dniach: od 2 do 6 marca 2015 roku i 9 marca 2015 roku.

/listy obecności –k.43 akt ZUS).

A. D. stała się niezdolna do pracy od dnia 10 marca 2015 roku z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży. Odwołująca przebywała na zwolnieniu lekarskim do dnia 25 sierpnia 2015r. a od 26 sierpnia 2015r. przebywa na urlopie macierzyńskim. Za okres od dnia 10 marca 2015 roku do dnia 27 marca 2015 roku płatnik wypłacił wnioskodawczyni wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy tak samo jak Bank w którym była zatrudniona. Od dnia 28 marca 2015 roku A. D. pobierała zasiłek chorobowy. W dniu 26 sierpnia 2015 roku wnioskodawczyni miała poród w drodze cesarskiego cięcia.. Obecnie odwołująca przebywa na urlopie macierzyński.

/bezsporne, zestawienie–k. 108, dokumentacja medyczna odwołującej – k.61 /

Wnioskodawczyni nie podpisywała żadnych dokumentów dotyczących działalności prowadzonej przez płatnika W. M., nie miała kontaktu z żadnym z jego klientów. Nie była widziana przez jego syna zatrudnionego jako konserwator. Jediną osobą, która miała z nią kontakt w tym okresie była świadek S. S. (2) przeprowadzająca szkolenie BHP.

Sytuacja finansowa firmy (...) wskazuje, że osiąga przychody z działalności tej firmy w przedziale od 6.174zł poprzez 5.185zł, do 2.840zł miesięcznie ( księga przychodów i rozchodów k.59).

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o załączone do akt dokumenty, oraz częściowo tylko w oparciu o zeznania skarżących i zgłoszonych świadków, a mianowicie w tym zakresie w jakim zgodnie zeznali. Zdaniem Sądu Okręgowego z zeznań świadków, ale również odwołujących, wynika, że wnioskodawczyni w rzeczywistości nigdy w spornym okresie nie podjęła pracy a jej wynagrodzenie było nieadekwatnie zawyżone w stosunku do możliwości firmy płatnika. Wskazać także należy, że nie ma żadnych dowodów, że wnioskodawczyni faktycznie przez 8 godzin dziennie świadczyła pracę zanim stała się niezdolna do świadczenia pracy z uwagi na chorobę w okresie ciąży.

Zeznania płatnika i wnioskodawczyni są niewiarygodne w zakresie długości przebytego szkolenia BHP. Wskazując, że trwało ono trzy dni, podczas gdy szkoląca wskazała, że trwało trzy godziny. Płatnik usiłował wprowadzić Sąd w błąd zeznając, że miał trzy dni wolne urlopu w pracy od 2 do 5 marca 2015r. i wówczas przeprowadzał szkolenie stanowiskowe wnioskodawczyni i zapoznawał ją z charakterem pracy, podczas gdy z informacji uzyskanej przez Sad od podstawowego pracodawcy W. M. wynika, że nie korzystał z żadnego urlopu w pierwszych dniach marca 2015r. ( informacja ze Szkoły Podstawowej w K. k.56).

Podobnie niewiarygodne są zeznania matki wnioskodawczyni przesłuchanej w charakterze świadka, która twierdziła, że córka w 2015 r. przed marcem nie korzystała ze zwolnień lekarskich podczas gdy z zestawienia ZUS wskazanego wyżej wynika, że zarówno w styczniu jak i lutym 2015r. odwołująca trzykrotnie przebywała na zwolnieniu lekarskim.

W ocenie Sądu, w świetle zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego, brak jest podstaw do przyjęcia, iż stosunek pracy na podstawie zawartych umów faktycznie był realizowany. Przeciwno prawdziwości zeznań stron przemawiają, zdaniem Sądu, ustalone okoliczności faktyczne.

W sposób niewątpliwy w sprawie ustalono, że zaoferowane wnioskodawczyni stanowisko pracy pracownika biurowego w umowie o pracę z dnia 26 lutego 2015 roku zawartej pomiędzy wnioskodawczynią a płatnikiem było stanowiskiem nowoutworzonym, którego nikt wcześniej przed nią nie zajmował ani w dalszym ciągu nie zajmuje. Zeznania skarżących i świadków nie potwierdziły prawdziwości tego, że skarżąca faktycznie wykonywała czynności wiążące się z pracą na w/w stanowisku.

Zdaniem Sądu podane przez płatnika motywy zatrudnienia wnioskodawczyni i przyznania jej wysokiego wynagrodzenia nie są wiarygodne, albowiem nie są racjonalnie uzasadnione. Płatnik nie osiągał z dodatkowej działalności gospodarczej takich dochodów, aby uzasadniały zatrudnienie pracownika biurowego. Już sam fakt, że własnego syna zatrudnił na staż z Urzędu Pracy a następnie na okres trzech miesięcy na pół etatu z minimalnym wynagrodzeniem świadczy, że działalność gospodarcza była jedynie dodatkiem do zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, a sam płatnik prowadził i prowadzi całość dokumentacji biurowej, co wskazuje, że stanowisko pracownika biurowego zostało utworzone jedynie w celu zawarcia umowy ze skarżącą.

Wskazać także należy, że samo sporządzenie pisemnych dokumentów mających uprawdopodobnić świadczenie pracy, czy też przelewanie wynagrodzenia na konta nie oznacza, że praca była rzeczywiście świadczona.

Brak jest jakiegokolwiek dokumentacji, która potwierdzałaby, że wnioskodawczyni jako pracownik biurowy wykonała jakiegokolwiek czynności związane z tą pracą, brak jest jakichkolwiek klientów, z którymi miałaby mieć kontakt, żadnych dokumentów nie podpisywała a nie była widziana nawet przez jedynego pracownika płatnika.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że nie ma wystarczających dowodów do ustalenia, że wnioskodawczyni faktycznie wykonywała w spornym okresie pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w firmie płatnika w charakterze pracownika biurowego.

W ocenie Sądu załączona do akt ZUS dokumentacja zatrudnienia wnioskodawczyni jest przejawem jedynie formalnego zadośćuczynienia obowiązkowi wnioskodawcy jako pracodawcy, natomiast nie przesądza o tym, że praca pracownika biurowego była przez skarżącą faktycznie wykonywana. Dodać należy, że płatnik składek nie sprostował do końca obowiązkowi pracodawcy prowadzenia rzetelnej dokumentacji pracowników, albowiem zaświadczenie o zdolności do pracy wnioskodawczyni została wystawione po dacie zawarcia umowy o pracę co świadczy o uzupełnianiu dokumentacji aby stworzyć pozory prawidłowego zatrudnienia.

### **Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

#### **zważył, co następuje :**

Odwołanie skarżącej nie zasługują na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 ust 1 pkt.1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585, z późn. zm.) obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym - podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Stosownie zaś do treści art. 1 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. Nr 60 poz. 636, z późn. zm.) osobom tym, w razie choroby lub macierzyństwa, przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych ustawą. W myśl art. 4 w ust 1 i 2 ustawy zasiłkowej ubezpieczony podlegający obowiązkowo ubezpieczeniu nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego.

Z kolei zgodnie z treścią art. 29 ust. 1 pkt 1 wskazanej wyżej ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego urodziła dziecko.

W niniejszej sprawie wnioskodawczyni w dniu 26 lutego 2015 roku zawarła umowę o pracę, która z formalnego punktu widzenia stanowiła stosowną podstawę do zastosowania w/w regulacji ustawy zasiłkowej. Ważność tej umowy została jednak – słusznie – zakwestionowana przez organ rentowy. W ocenie organu rentowego przedmiotowe umowy były czynnościami pozornymi, mającymi na celu obejście przepisów prawa i uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Należy podkreślić, iż Sąd Okręgowy podziela stanowisko ZUS, w zakresie obu umów o pracę zawartych pomiędzy skarżącymi, że miały one głównie na celu ominięcie przepisów prawa i uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zdaniem Sądu wnioskodawczyni oraz płatnik nie wykazali, że wnioskodawczyni faktycznie wykonywała czynności w ramach nawiązanego stosunku pracy.

Zdaniem Sądu zgromadzone dowody w sposób jednoznaczny pozwalają ustalić, że decyzję o podpisaniu umowy podjęto z pełną wiedzą, iż skarżąca jest w ciąży. Należy pamiętać, że wnioskodawczyni była przekonana, że wygaśnie jej stosunek pracy zawarty na okres próbny w Banku i szukała ubezpieczenia pracowniczego jednakże okoliczności dotyczące jej zatrudnienia, stworzenie nowego stanowiska pracy, które nie miało żadnego uzasadnienia ekonomicznego, oszukiwanie Sądu odnośnie godzin i okresu przeprowadzania szkolenia czy zapoznawania się z pracą oraz brak obiektywnych fizycznych dowodów na faktyczne świadczenie pracy świadczy o pozorności tej umowy.

W ocenie Sądu poczynione w sprawie ustalenia uzasadniają twierdzenie, iż zakwestionowana przez ZUS umowa o pracę pomiędzy wnioskodawczynią a płatnikiem została zawarta dla pozorów, to jest bez zamiaru realizacji obowiązków

z niej wynikających na czas określony, a jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Umowa taka z mocy art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. jest nieważna.

Zgodnie z treścią art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składaniem przez nią oświadczeniem. Inaczej mówiąc strony niejako udają, że dokonują jakiejś czynności prawnej np. zawierają umowę o pracę.

Podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, na co Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, iż nie skutkuje w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego taka umowa o pracę, która nie wiąże się z wykonywaniem tej umowy, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia. Chodzi tu zatem o "fikcyjne" zawarcie umowy, gdzie następuje zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego jako pracownika osoby, która w rzeczywistości pracy nie świadczyła /por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 1999 r. II UKN 512/98, opubl: OSNAPiUS rok 2000, Nr. 9, poz. 36; wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2001 r. II UKN 244/00, opubl: OSNAPiUS rok 2002, Nr. 20, poz. 496; wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 r. II UKN 32/96, opubl: OSNAPiUS rok 1997, Nr. 15, poz. 275; wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r. II UK 320/04, opubl: OSNAPiUS rok 2006, Nr. 7-8, poz. 122; wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r. II UK 320/04, opubl: OSNAPiUS rok 2006, Nr. 7-8, poz. 122; wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r. II UK 141/04, opubl: OSNAPiUS rok 2005, Nr. 15, poz. 235, str. 712/.

Tytułem do ubezpieczenia, z którym przepisy prawa ubezpieczeń społecznych łączą podleganie ubezpieczeniu i prawo do świadczeń, miało być w przedmiotowej sprawie zatrudnienie, jako wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy. Nie jest istotne przy tym, czy strony miały realny zamiar zobowiązania się – przez pracownika do wykonywania pracy a przez pracodawcę do przyjmowania tego świadczenia i wypłacania wynagrodzenia, lecz to czy zamiar taki został w rzeczywistości zrealizowany.

Pozorność wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych i jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma niezgodność między aktem woli a jego uzewnętrznieniem. Założeniem unormowania jest zgoda drugiej osoby na złożenie oświadczenia woli dla pozorów.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych należy stwierdzić, że mamy do czynienia z pozornością oświadczeń woli w zawarciu umowy o pracę przez oboje skarżących. Celem działania stron nie było bowiem świadczenie pracy w ramach stosunku pracy i uzyskiwanie z tego tytułu wynagrodzenia, a jedynie osiągnięcie innych korzyści, które prawo wiąże z istnieniem stosunku pracy, jak na przykład uzyskanie ochrony ubezpieczeniowej.

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

Zdaniem Sądu, nie ulega wątpliwości, że umowa o pracę sporządzona przez strony miała charakter fikcyjny. Postępowanie dowodowe wykazało, iż skarżąca zainteresowana objęciem jej ubezpieczeniem społecznym, nie wykonywała de facto czynności w ramach umowy o pracę. Natomiast płatnik jako właściciel firmy, z którą zawarta została sporna umowa o pracę, miał pełną świadomość, że umowa nie będzie go obowiązywać, a ewentualne zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne będą krótkotrwałe.

Sąd Okręgowy oceniając wniesione odwołania zważył w szczególności, że z ustaleń faktycznych wynika, iż zaoferowane wnioskodawczyni stanowisko pracy w ramach zawartej umowy pracownika biurowego było etatem utworzonym specjalnie na potrzeby usankcjonowania podpisanej umowy o pracę. Ponadto w czasie nieobecności wnioskodawczyni

pracodawca faktycznie nie zatrudnił żadnej osoby na określone umową o pracę stanowisko skarżącej, a jej dotychczasowe obowiązki wykonywał i wykonuje sam.

Całkowicie niewiarygodne było zatrudnienie skarżącej z wynagrodzeniem wyższym od wynagrodzenia syna płatnik. W ocenie Sądu powyższe rozważania świadczą o tym, że nie było wolą stron zawieranie umowy o pracę. A zatem nie było zamiarem stron świadczenie pracy w ramach zawartej umowy o pracę, a jedynie możliwość uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Trudno w tym stanie faktycznym uznać, że nie mamy do czynienia z pozornością zawartej umowy o pracę. Niewątpliwie również, w ocenie Sądu, zamiarem stron było jedynie umożliwienie wnioskodawczyni skorzystania ze świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych, a nie świadczenie pracy w ramach zawartej umowy. Zawarta umowa o pracę stanowić miała narzędzie do realizacji tego celu. Fikcyjne, czyli tylko pozorne zawarcie umowy o pracę, nie mogło stanowić podstawy do objęcia wnioskodawczyni obowiązkowymi ubezpieczeniami pracowniczymi.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy należy stwierdzić, że umowa o pracę pomiędzy wnioskodawczynią a płatnikiem została zawarta dla pozorów, gdyż stwierdzono, że strony zawierając ją miały zamiar wywołania innych skutków prawnych niż te, które wynikają z umowy o pracę oraz jednocześnie próbowały przez jej zawarcie wprowadzić w błąd osoby trzecie, co do dokonanej czynności.

Nawet jeżeliby uznać, iż strony chociaż częściowo wykonywały zawartą pomiędzy sobą umowę o pracę, co w ocenie Sądu w żaden sposób nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, należałoby uznać, iż miała ona głównie na celu ominięcie przepisów prawa i uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego i z tego powodu nie może wywoływać skutków prawnych (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Czynność prawna mająca na celu obejście przepisów ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. W odniesieniu do umowy o pracę o obejściu prawa mówić można w sytuacji, gdy strony działając w zamiarze nawiązania stosunku pracy określają wzajemne prawa i obowiązki w sposób zgodny z prawem i zasadami współżycia społecznego, jednak celem ich działania nie jest uzyskanie świadczeń w postaci pracy i wynagrodzenia, a jedynie osiągnięcie innych korzyści, które prawo wiąże z istnieniem stosunku pracy np. uzyskanie stażu emerytalnego, czy ochrony ubezpieczeniowej na wypadek choroby czy wypadku. Należy bowiem podkreślić, iż intencją ustawodawcy jest, aby cel zawarcia umowy o pracę stanowiło nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia było uzyskanie wskazanych korzyści.

Tymczasem przy założeniu, że strony zawarły umowę o pracę należałoby uznać, iż w rozpoznawanej sprawie cele te uległy odwróceniu. Stronom chodziło bowiem o uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego i temu celowi podporządkowały konstruowanie określonej sytuacji prawnej – umowa o pracę stanowić miała przede wszystkim narzędzie do realizacji tego celu.

Podkreślić przy tym trzeba, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają tak kształtować elementy stosunku pracy, jaka jest wola stron. Jednakże przestaje powyższa kwestia być tylko sprawą stron nawiązujących stosunek pracy, gdy po nieuregulowaniu składek przerzuca się ciężar wypłaty świadczeń na fundusz dysponujący publicznymi pieniędzmi, którymi zarządza ZUS.

W ocenie Sądu Okręgowego przedstawione okoliczności przemawiają za uznaniem, że skarżąca, ze względu na spodziewaną niezdolność do pracy i związane z tym prawo do świadczeń, była zainteresowana objęciem jej tytułem ubezpieczeń społecznych. Strony umowy musiały mieć świadomość tego, że umowa nie będzie ich obowiązywać, a ich ewentualne zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne będą krótkotrwałe. W uznaniu Sądu nawiązanie stosunku pracy, którego elementami są zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy i zobowiązanie pracodawcy do wypłacania wynagrodzenia, nie było rzeczywistym celem stron. Stronom chodziło o uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu ciąży i porodu i temu celowi podporządkowały skonstruowanie określonej sytuacji prawnej, a umowa o pracę stanowić miała przede wszystkim narzędzie do realizacji tego celu.

Fikcyjne, czyli tylko pozorne zawarcie umowy o pracę nie mogło stanowić podstawy do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami pracowników.

Organ rentowy zakwestionował ważność umowy o pracę zawartych pomiędzy skarżącymi, stojąc na stanowisku, iż podpisanie tych umów o pracę oraz zgłoszenie wnioskodawczyni do ubezpieczeń społecznych było czynnościami pozornymi dokonanymi jedynie w celu uzyskania świadczeń w związku z ciążą.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, wątpliwości organu rentowego co do rzeczywistego celu i zamiaru stron nawiązujących ten stosunek prawny były uzasadnione, a zatem zaskarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odpowiadają prawu. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił obydwa odwołania.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Wysokość kosztów Sąd ustalił w oparciu o treść § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) zasądzając od skarżących na rzecz organu rentowego kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Zarządzenie: odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawczyni.